

Co drugi pasażer jeździ w Portugalii na „gapę”

23 września 2013

Już co drugi Portugalczyk korzysta ze środków transportu miejskiego bez płacenia za bilet. Najwięcej gapowiczów mieszka na terenie stołecznej aglomeracji.

Liczba Portugalczyków korzystających ze środków komunikacji miejskiej zwiększa się nie tylko podczas Światowego Dnia Bez Samochodu, w tym roku przypadającego w niedzielę.

Rosnące bezrobocie i słabnąca siła nabywcza mieszkańców Portugalii sprawiają, że coraz częściej ludzie korzystają z transportu publicznego. Nie przekłada się to jednak na wpływy spółek komunikacji miejskiej ze sprzedaży biletów.

Rząd i związki zawodowe transportu publicznego zgodnie twierdzą, że notowany w Portugalii spadek sprzedawanych biletów nie wynika z ucieczki Portugalczyków od komunikacji miejskiej, ale z rosnącego grona gapowiczów.

Najwięcej pasażerów bez biletu mieszka w aglomeracji stołecznej. W samej tylko Lizbonie odsetek osób jeżdżących na gapę autobusem przekracza 60 proc. W sąsiadujących ze stolicą miastach, takich jak Amadora, Almada czy Setubal, skala zjawiska jest podobna.

Z szacunków Krajowego Instytutu Statystycznego (INE) w Lizbonie wynika, że w minionym roku na terenie stolicy sprzedano o 45 mln biletów na transport publiczny mniej niż w 2011 r. Najwięcej na procederze traci metro. W ub.r. sprzedano tam o 23,9 mln biletów mniej, co oznacza spadek wobec 2011 r. o blisko 14 proc.

Autor: mg

Na podstawie: PAP

Źródło: [Niezależna](#)